KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 22 Sierpnia. / 3 Września. Rok 1855. № 232. Jutro, Śtej Rozalji Panny.

OD REDAKCJI.

Z powodu zbliżającego się kwartału IV, Redakcja ma honor przypomnieć się z dala zamieszkałym Prenumeratorom, by raczyli wcześnie poczynić swe zapisy, od czego wcześniejszy i kompletniejszy odbiór *Kurjerów* zależy.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym, Ś. JANA, jako w Uroczystość poświęcenia tej Świątyni, Artyści wykonali pod dyrekcją Wojc: *Sloczyńskiego*, dzieła ś. p. Józ: *Elsnera.* — W Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano Mszę kompozycji Romualda *Zientarskiego; Offertorium* W. *Krogulskiego;* BENEDICTUS J. *Stefaniego.*

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, wykonali Mszę Nr 12ty, J. K. *Chwaliboga;* na *Offertorium* i BENEDICTUS, po raz pierwszy wykonane zostały na waltorni dwa ustępy przez Pana *Elwarta*, i stosownie napisane z akompanjamentem organu; dokładne odegranie i melodyjny śpiew, sprawił piękny efekt w Świątyni; na AGNUS, nowy duet na tenor i bariton, kompo: K. *Chwaliboga.*

NOWINY DWORU. — *Z Petersburga.* — W dniu 10 Sierpnia, Jenerał-Porucznik Hrabia *Villa-Real*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Portugalskiego*, miał zaszczyt być przedstawionym JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNIE HELENIE PAWŁÓWNIE.

NAJWYŻSZYM Ukazem, z dnia 27 Lipca, z własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podpisem, do Kantoru Dworu wydanym, Panny Hrabianka Marja *Potocka* i Julja *Skripicyn*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowane zostały Pannami Honorowemi ICH CESARSKICH MOŚCI NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow, zakommunikował z Sewastopola, pod d. 18m (30) Sierpnia, o 11ej z wieczora następującą depeszę telegraficzną:

W nocy na 17y (29) Sierpnia, w dawnej lunecie Kamczackiej, wyleciał w powietrze wielki skład pocisków nieprzyjacielskich. Ogień przeciwnika po większej części umiarkowany, wszelakoż od czasu do czasu wzmaga się. Przykopy nieprzyjaciela przed bastjonem Nr 2gi i Korniłowskim, chociaż z wolna, naprzód się posuwają. (Gazeta Rządowa).

Asessor Kolleg: *Frytag de Loringhoven*, Pierwszy Sekretarz Poselstwa CESARSKO-*Rossyjskiego* w *Rio-Janeiro*, mianowany został Konsulem Jeneralnym *Rossyjskim* w *Hamburgu*, i Sekretarzem Poselstwa w Poselstwie CESARSKIM tamże.

Warszawski Ober-Policmajster. — Na zasadzie upoważnienia Władzy Wyższej, od dnia 1 Października r. z. postanowionem zostało, ażeby chleb i bułki w mieście tutejszem sprzedawano na wagę, i o tem Publiczność przez wszystkie pisma tutejsze uprzedzoną została. Porządek ten zaprowadzony w widokach dobra publicznego, daje każdemu z kupujących wszelką łatwość sprawdzać na miejscu wagę kupionego przedmiotu i przekonywać się, czy nie oszukują go na wadze; tem samem z kupujących ustanowiłaby się nieustająca kontrola, a to przyczyniłoby się do ukrócenia nadużyć niektórych piekarzy i ten rodzaj postępowania uchyliłby narzekania na niedowagę. Ponieważ zaś prawie wszyscy kupujący chleb i bułki nie przestają podług dawnego zwyczaju kupować na oko czyli na sztuki, nie sprawdzając ich wagi; z tych więc powodów *Warszawski* Ober-Policmajster wzywa jak najusilniej i prosi, ażeby każdy bacząc na własne dobro, nie na oko czyli sztuki kupował, lecz zawsze na wagę; a gdyby który z piekarzy lub przekupniów okazał najmniejszą w tym względzie niechęć, aby donoszono o tem natychmiast miejscowej służbie, lub mnie samemu, czyto ustnie lub piśmiennie na papierze zwyczajnym bez stępla, dla wymierzenia kary na winnego. — Jenerał-Major, *Gorłow.*

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do d. 21 Sier: (2 Wrześ:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 35; na które, tudzież na dawniejsze, w 206 wnioskach, złożono rs. 3,038 k. 85. Na żądanie 35 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 11 kop: 26½, rs. 938 kop. 38, i umorzono xiążeczek oszczędności 19. Przeto Uczestników 6,522, posiada kapitał rs. 168,670 k. 83½.

Przed kilku tygodniami, zeszła z tego świata, w dobrach swoich *Kamionka*, w Gubernji *Podolskiej*, Jaśnie Oświecona Antonina z Hr: Szarskich Xiężna *Sayn-Wittgenstein-Berlebourg*, Dama Honorowa Dworu NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH, i Dama Orderu Śej KATARZYNY kl: IIej, Wdowa od roku 1843, po niegdy Xięciu Ludwiku-Adolfie-Fryderyku *Sayn-Wittgenstein-Berlebourg*, Jenerale-Feldmarszałku Wojsk CESARSKO-*Rossyjskich*, Dziedzicu posiadłości w Cesarstwie, *Westfalji* i *Prusach Nad-Reńskich*, z którym w r. 1798 zaślubioną została. Skon tej dostojnej Pani, pogrąża w żałobę liczną Rodzinę Dzieci i Wnuków, oraz wiele rodzin Xiążęcych w kraju i za granicą, z któremi przez związki pokrewne, była połączoną. Jeden z Wnuków ś. p. Xiężnej *Antoniny*, syn najstarszego Jej syna, Xięcia *Ludwika*, Xiążę *Piotr-Dominik-Ludwik*, jest Dziedzicem m. *Biały* i obszernych włości w Gubernji *Lubelskiej*, które po matce swojej Stefanji *Radziwiłłównej*, Wnuczce Xięcia Ordynata Karola *Radziwiłła* odziedziczył. Dostojna Nieboszczka, urodzona dnia 22 Marca r. 1779, żyła lat 76.

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Florentyny z Zarzyckich *Smoleńskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Dominikanów*, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż, Dr *Smoleński*, zaprasza niniejszem swych Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj o godz: 1ej z południa, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstała się z tym światem, ś. p. Elżbieta

Fakicyn, Wdowa po ś. p. Mikołaju *Fakicyn*, Jenerale Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*. Stroskana Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jan *Brzeziński*, Obywatel m. *Warszawy*, przeżywszy lat 52, onegdaj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Dominikanów;* a o godzinie 4tej po południu, na wyprowadzenie zwłok, z tegoż Kościoła na smętarz *Powązkowski*.

W dniu 31 z. miesiąca, zszedł z tego świata, jak to donieśliśmy wczoraj, Hyacenty *Karśnicki*, Asessor Sądu Policyjnego, w wieku lat 60. Stroskana Żona wraz z trojgiem nieletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś, z Kościoła XX. *Bernardynów;* oraz na Nabożeństwo żałobne, w dniu 12 b. m., w Kościele XX. *Augustjanów*, odbyć się mające.

Kasper *Kujdowicz*, Rządca gmachu Ratusza, wczoraj zakończył życie. Exportacja zwłok nastąpi jutro o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Alexandra *Wasilieff*, Panna, przeżywszy lat 20, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj zakończyła życie. Stroskane Siostry, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, jutro o godzinie 9tej z rana, do Kościoła Śtej TRÓJCY, a ztamtąd, na smętarz w *Woli*.

Całkowity druk dzieła, p. t.: *Pisma* Marcina *Molskiego*, w 2ch tomach z ryciną, w tych dniach ukończony został, i jest do nabycia we wszystkich Xięgarniach w *Warszawie* i na prowincji, po cenie rs. 2 k. 70 za oba tomy. Skład zaś główny w mieszkaniu Wydawcy, przy ulicy *Nowy-Świat* pod N° 1318, i w Xięgarni komissowej Zygmunta *Szteblera*, przy ulicy *Rymarskiej* pod N° 471*a*, wprost Banku.

Mieszkańców miasta *Warszawy*, pragnących należeć do *Spółki oszczędnego wypiekania chleba*, zachęcamy do skorego zamieszczania swych własnoręcznych podpisów na liście znajdującej się w Redakcji *Kurjera* stanowiącej deklaracje. Dla obeznania Czytelników z zasadami *Spółki*, za nim ustawa przez Rząd potwierdzona ogłoszoną będzie, nadmieniamy pokrótce, że do prowadzenia piekarni w jednym lub więcej zakładach w mieście tutejszem, dla sprzedaży tak chleba jak bułek wszelkiego rodzaju i formy na użytek Konsumentów po cenach ile możność najtańszych, ma być puszczonych w obieg akcji 2,000 stu-złotowych (15to-rublowych). Kapitał po sprzedaży akcji uzbierany wynoszący rs. 30,000, stanowić będzie własność *Spółki*. Zakłady wszelkie będą ubezpieczone od ognia w Dyrekcji. Akcje wystawione będą na Okaziciela. Zarząd *Spółki* wykonywany będzie przez Dyrektora pod zwierzchnictwem Rady Gospodarczej. Bez upoważnienia tejże Rady z 11tu Członków wybranych składającej się, Dyrektor żadnego wydatku niezwyczajnego rozporządzać nie może. Zamierzenia zwyczajnych wydatków, obejmować ma etat co trzy miesiące zatwierdzany. Rada Gospodarcza ułoży instrukcje obowiązywać mające Dyrektora, Buchaltera, Kassjera, Magazyniera, Majstrów i Czeladników, oraz Czeladź co do prowadzenia i wykonywania przedsięwzięcia, które jak wiadomo w *Belgji* wpływa na zniżenie ceny chleba.

Z powodu rozpoczętej reparacji zawalonego w kilku miejscach kanału pod środkiem ulicy *Mącznej*, ulica ta w przestrzeni od ulicy *Czerniakowskiej* aż do brzegu *Wisły* na czas trwania robót, dla osób przejeżdżających zamkniętą została.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na odwrócenie cholery od tej familji.— Od L. K. kop: 30 na powyższe światło, i kop: 30, na latarnię i światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką W. T. Dobroczy: zostających.—Od K. R. rs. 2 dla wdowy *Sulikowskiej* i rs. 1 dla wdowy *Kępińskiej*.

O takiej np. Niedzieli jak wczorajsza, to aż miło wspomnieć. Był to rzeczywiście dzień letni, a zajaśniawszy od rana pogodą, utrzymał ją aż do samego wieczora. Trudno też zaprawdę zdać sprawę, a do tego jeszcze we wszystkich szczegółach, w jaki sposób korzystano z tego, bo wszędzie było i tłumno i gwarno, wszędzie jak to mówią jak nabił. Weszły już oddawna w szereg rozrywek *Warszawian*, *Willanów*, liczył także i wczoraj znaczną liczbę osób, to przebiegających wspaniałe komnaty gmachu dla ujrzenia osobliwości, to spoczywających pod cieniem odwiecznych *Nadwiślańskich* topoli, przypatrując się wodotryskom.

W tych dniach widzieliśmy w Xięgarni P. *Friedlein*, tylko co wyszłą z pod prasy xiążkę p. t. *Praktiches Lesebuch zur leichten Erlernung der deutschen Sprache und zur Entwickelung des kindlichen Geistes und Ausbildung des Herzens*. Nad zaletami tej xiążki, rozwodzić się nie będziemy; każdy z Nauczycieli języka *niemieckiego* natychmiast je spostrzeże i oceni; powiemy tu tylko, że w systemie układu, w wyborze artykułów, przewyższa będące dotąd w użyciu xiążki do czytania w języku *niemieckim*.

(A. n.) W d. 11 z. m., jako w rocznicę imienin młodego chłopczyka, nadesłaną została przez pewną, a niewiadomą z imienia i nazwiska Pannę, czapeczka na kazimirku białym i karmazynowym wyrobiona, liściami z axamitu czarnego i niebieskiego ozdobiona, pacioreczkami i sznurkiem żółtym wykładana, marseliną białą podszyta, wraz z biletem ozdobnym z powinszowaniem imienin, na którym zamieszczono wiersz:

„Nie piszę imienia
Dla porozumienia,
Ani nazwiska
Dla pośmiewiska;
Wie serce Twoje
Jakie imię moję."

Troskliwy i o wychowanie swych dzieci starający się Ojciec, z pewnym żalem odebrawszy takowy dar, składa go w ofierze dla Towarzystwa Dobroczynności.

Radząc i życząc tej Damie
Czy prawdę mówi czy kłamie,
By się z zapałem swoim wstrzymała
I serca dzieciom nie oddawała;
Bo gdy podobne znajdzie zjawisko,
Wyszuka Panny imię i nazwisko.— ***

Solista JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Apolinary *Kątski*, opuścił *Warszawę*, udając się do *Częstochowy* i *Łowicza*, dla dania *wieczorów muzykalnych*, już zapowiedzianych; z kąd, w przyszłym tygodniu do *Warszawy* powróci.

W ciągu tego miesiąca, a mianowicie w tym tygodniu we Czwartek i Piątek, przed Uroczystem Świętem, przypada ciągnienie 2ej klassy 86ej *loterji klassycznej*. Życząc przeto grającym w loterję wszelkich powodzeń, przypominamy im zarazem o czasie, dla wykupienia losów.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 19, wyzdrowiało 11, umarło 6, pozostaje w kuracji chorych 149.

Komitet tak zwany *Kopernikowski* w *Toruniu*, drukuje na uroczystość jubileuszową założenia *Królewca*, pismo, p. n. *Stosunki Mikołaja Kopernika* z Xięciem *Albertem Pruskim*. Autorem tego, jest Nauczyciel Gimnazjalny Dr L. *Prowe*.

Nakładem Składu nót *Bernsteina* przy ulicy *Miodowej* Nro 483, wyszła w edycji tańszej jedna z pięknejszych kompozycji na fortepjan, przez Alberta *Jungmann*, p. t. *Spaniers Ständchen*, i sprzedaje się tak w *Warszawie*, jak na prowincji: u *Hurtiga* w *Kaliszu* i *Arzta* w *Lublinie*, po kop: 30 za exempl:.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 10 k. 39, *pszenicy* rs. 15 kop. 9, *jęczmienia* rs. 8 k. $11^1/_2$, *owsa* rs. 4 kop. 67, *siana* furę jednokonną od rs. 2 k. $47^1/_2$ do rs. 4 k. 50, *siana* furę parokonną od rs. 3 k. 45 do rs. 6 kop. 60, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop: 95 do rs. 3 k. 30, *masła* pud rs. 7 kop. 60, *słoniny* pud rs. 5 kop. 80, *kartofli* czetwert rs. 2 kop. 45, *okowity* wiadro rs. 4 k. 90, *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 94.— Sprowadzono zaonegdaj na targ *Pragski*, z Cesarstwa, przez tutejszych i zagranicznych kupców: *wołów* sztuk 1,062, z różnych miejsc Królestwa 112, ogółem wołów sztuk 1,174, *wieprzy* 648, *baranów* 690; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców: wołów sztuk 663, *wieprzy* 422, barany wszystkie.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 339, *pszenicy* czet: 1,763, *jęczmienia* czet: 691, *owsa* czet: 2,851, *grochu* czet: 91, *gryki* czetw: 227, *kaszy* jęczmiennej czet: 116, *kartofli* czet: 1,692, *siana* pudów 13,400, *słomy* pudów 6,735.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, licznie zebrana Publiczność, z wielkiem zadowoleniem przyjmowała Pannę *Frejtag*, przedstawiającą rolę *Asmodei*; grzmiącemi oklaskami okrywano młodą Artystkę, która już do tak wysokiego stopnia doszła w swoim zawodzie. Z niemniejszym zapałem wynagradzano także śliczny talent Panny Karoliny *Straus*. Po ukończeniu przywołani zostali, Panny: Karolina *Straus* 11-kroć, *Frejtag* 12-kroć, *Kozłowska*, oraz PP. Alex: *Tarnowski* 5-kroć, *Popiel* 3-kroć i *Meunier*.— W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Próba małżeństwa*, Panna *Ciemska* i P. *Komorowski*; po Kom: *Człowiek bez pamięci*, Wszyscy; i po Kom: *Dwudziestoletni Opiekun*, Wszyscy.

ANGLIA.— Królowa w dniu 28 z. m. rano o godzinie 9ej, wróciła do *Osborne* z *Boulogne*.— W dniu 17 Lipca, krwawe powstanie miało miejsce w *Gambia*, jednej z kolonji *Afrykańskich*. Jakiś krajowiec w pewnej wiosce zabrał mężczyznę i kobietę, by je sobie przywłaszczyć, i nie chciał oddać tych ludzi policji. Walka zaczęła się pomiędzy tym krajowcem, popieranym przez *marabutów*, a policją, popieraną przez mały oddział wojska, dowodzony przez dwóch Poruczników; jeden z Oficerów został raniony, a dwóch żołnierzy dostało się do niewoli. *Marabuci* podpalili wówczas trzy wioski *angielskie*. Gubernator *O'Connor* wyruszył przeciw nim w 240 ludzi, ale wpadłszy w zasadzkę, stracił 30 zabitych i 43 ranionych. Nakoniec z pomocą osady okrętu wojennego *francuzkiego*, *Entreprenant*, i 150 żołnierzy *Europejskich*, zdobył miasto bagnetem, i zniszczył go ze szczętem. *Francuzi* w tej rozprawie stracili dwóch zabitych i jednego ranionego; *Anglicy* nie mieli strat. (Indep: Belge).

Oburzenie wielkie wywoła w *Anglji* wiadomość, że moździerze bombard *angielskich*, użytych w bombardowaniu *Sweaborga*, tak źle były lane, iż po kilkudziesięciu strzałach, stawały się całkiem niezdolnemi do użycia; w jednym z tych moździerzy naliczono siedm dziur tak wielkich, że ręka prawie wchodziła. Wszelkie usiłowania zalania ich, na nic się nie przydawały, bo ołów topił się przy strzale. Oburzony tem Admirał *Dundas*, wszystkie bombardy *angielskie* odesłał do *Anglji*; z piętnastu przybyłych na *Bałtyk* od Kwietnia, 12, jest już w drodze do *Anglji*. Wnioskować z tego należy, iż Admirałowie sprzymierzeni nie myślą już w tym roku wykonać żadnego attaku na *Bałtyku*, chyba by chcieli same bombardy *francuzkie* na ogień baterji atakowanych wystawić. (Le Nord).

DANJA.— *Landsthing* większością 37 przeciw 4 głosom, zatwierdził przy pierwszem odczytaniu projekt reformy konstytucji, zatwierdzony już przez Izbę drugą. (Neue Pr: Ztg).

GRECJA.— Z *Aten* donoszą pod d. 24 z. m., że stan rzeczy w tej stolicy całkiem się dotąd nie zmienił; rozdwojenie pomiędzy Królem a Ministrem *Kalergis*, nie ustało.— Usposobienie umysłów jest nader smutne. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 28 Sierpnia*.— W *Angers* miało miejsce zaburzenie, zapewne na skutek reorganizacji stowarzyszeń tajnych; na czele robotników stało dwóch dawnych skazanych politycznych. Burzyciele mieli zamiar uderzyć na Prefekturę; uzbrojeni byli w pałasze, karabiny i dzidy. Zaburzenie to jednak, wybuchłe w nocy, bardzo szybko uśmierzono; policja miała się na baczności; mogło jednak przybrać charakter niebezpieczny; albowiem właśnie gdy żandarmerja i wojsko rozegnało zebranych z za miasta, nadciągały im inne posiłki. Nie podobna zrozumieć podobnego pojedynczego wybuchu, chyba że spiskowi spodziewali się w tym czasie podobnych wybuchów w innych punktach *Francji*. Aresztowano mnóstwo osób. *Angers* jest spokojne.— Xiążę *Adalbert Bawarski*, dziś opuszcza *Paryż*.— W d. 21, *Karmelitki* zajęły nowy Klasztor zbudowany tutaj dla nich według przepisów zakonu. (Ind: Belge).

Paryż, 29 Sierp: (d. t.)— Arcy-Xiążę *Maxymiljan Austrjacki*, zawinął fregatą *Radecki* do *Tulonu*, i stanął w Prefekturze; oglądał arsenał i ciekawości miejscowe. (N. P. Z).

Hiszpanja.— Naczelnicy *Karlistowscy* odbyli naradę w *Pinos* i postanowili, że wszystkie bandy, które dotąd potrafili uorganizować pomimo czujności milicji, w dniu naznaczonym, od razu wystąpią w sprawie *Karola VI.* Bracia *Tristany* stoją teraz na czele 60 lub 70 ludzi; *Borges* w ukryciu organizuje oddział; *Karliści* otrzymali z *Francji* karabiny i ładownice; wieśniacy dostawiają im trabukosy.— Ministrowie wrócili z *Eskurialu*; nie pozwolą oni Królowej udać się do *La Granja*, obawiają się bowiem wybuchu w tym pałacu kontr-rewolucji.— P. *Bruil* obrabia projekt reformy Ministerjum skarbu; ma on głównie na celu zmniejszenie zbyt wielkiej liczby Urzędników.— Ogłoszono dekret nakazujący reorganizację milicji prowincjonalnych; rozdzielą je na 80 bataljonów. — Cudzoziemcy będą wolnemi od pożyczki przymusowej.— Dwór ma być znowu zreorganizowany; Królowa podobno zgadza się z Ministrami co do zmian, jakie zaprowadzone być mają. Ociemniały Xżę *Bailen* otrzyma uwolnienie, a na jego miejsce Major-Domo Majorem, zostanie Xżę *Saragossy.* — Gabinet ciągle obawia się intryg potajemnie przeciw niemu knowanych, przez osoby otaczające Królowę. (Indep: Belge).

Rozmaitości.— Roboty około połączenia telegrafem *Europy z Anglją*, idą spiesznie. Za kilka tygodni, drut wyciągniętym już będzie ze stałego lądu *Ameryki* do *St. Johns* w *Newfoundland*, gdyż z *Londynu* już posłano tam druty. W *St. Johns* założoną będzie stacja na węgle. Jeżeli stanie tam parowiec *Europejski*, na co potrzebuje 5 do 7 dni, i z niego telegrafem poślą wiadomość do *Nowego-Yorku*, będą w tem mieście czytać depesze *Europejskie* o wypadkach przed tygodniem zaszłych. Z *Ameryki* znacznie wcześniej będą mogły tą drogą dochodzić wiadomości, bo w ciągu dni 4ch. — W *Berlinie*, w ogrodzie prywatnym, rozwinął się teraz w całej pełni swojej, kwiat niezmiernie rzadko kwitnącej rośliny, *Agave Americana*, która, jak wieść niesie, lubo nieprawdziwa, co sto lat raz tylko kwitnie. Łodyga kwiatowa ma 14 łokci wysokości, i na 30 szypułkach nosi około 4,000 kielichów kwiatowych. — *Bassermann*, jedna z figur Parlamentu *Niemieckiego*, powróciwszy z *Ostendy* z kąpiel morskich, i straciwszy nadzieję wyleczenia się ze ślepoty, którą dotknięty został, odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu w *Mannheim*, gdzie dniem poprzednio, ojciec jego, Bankier i Konsul *Bawarski*, odprawił swoje *złote wesele.* — *Indjanie* utrzymują, że kulę ziemską dźwiga wielki *słoń* biały, który znowu stoi na *żółwiu* niezmiernej wielkości, pływającym po morzu mlecznem.— Skrzętna gosposia raz weszedłszy z małym synkiem do obory, rzekła do dziewczyny dojącej krowy: »A czemuż tamtej łaciastej nie wydoiłaś?” »Ej, bo proszę Pani, *jaskółka* jej przeleciała pod brzuchem, a powiadają, że wtenczas to krew idzie z wymion.” »Nie wierz Mama!” wykrzyknął synek, »przecież około mnie tyle razy *jaskółka* przeleciała, a zniskąd mi krew nie szła.”

Skutkiem zmniejszonych dowozów, targi *Angielskie* podniosły się o 3 do 4 szyl: na krajowej *pszenicy*, a i na zagranicznem ziarnie podobną notowano poprawę. Żniwa w *Południowej Anglji* postępują; w północnych prowincjach, zaledwie w przyszłym miesiącu się zaczną. W *Niderlandach* i *Francji*, ceny nie przestawały przybierać, obrot wszakże był ograniczony. — Na naszej giełdzie mało tranzakcji przyszło do skutku. Płacono za łaszt *pszenicy* wagi holen: od 125 do 132, guld: Prus: od 725 do 865. czyli za korzec Warsz: od rs. 8 k. $17^{1}/_{2}$ do rs. 9 k. $60^{1}/_{2}$. Za łaszt *żyta* wagi hol: od 118 do 119, gul: pr: od 560 do 570, czyli za korzec Warsz: od rs. 6 k. $31^{1}/_{2}$ do rs. 6 k. 43. Za *rzepak* guld: prus: od 870 do 885, czyli za korzec Warsz: od rs. 9 k. 66 do rs. 9 k. $83^{1}/_{2}$. Czas mieliśmy prześliczny, i żniwa ozime przy stałej pogodzie, dały się skończyć.— *Gdańsk*, d. 30 Sierpnia 1855 r.— Alex: *Makowski et Comp:.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bystrzanowski Jan Ob: z Radomia nr 625; Borzysławski Konst: Ob: z Łosic nr 625; Bujno Fran: Oby: z Lubelskiego nr 604; Grabowski Sewe: Hr. z Łazów nr 1348; Kendzierski Sztabs-Kapi: z Sewastopola nr 625; Otoccy Tom: i Leon Oby: z Miedzechowa nr 584; Popławski Stan: Ob: z Sarnak nr 625; Rudzki Jul: Ob: z Kamieńca Podolskiego nr 556; Stadnicki Hen: Oby: z Ciechocinka nr 476; Zubrewicz Miko: Urzęd: z Kijowa nr 476. — Biedrzycki Tom: Oby: z Dąbrówki nr 584; Błeszczyński Hen: Oby: z Załęża nr 1302; Cichowski Józ: Oby: z Dobrzynia nr 476; Engałyczew Urzęd: z Brześcia Lit: nr 476; Wodzyński Woje: Oby: z Pomiechowa nr 500.

Przyjechali koleją żelazną: Betzhold Fr: Dr Gospodars: wiejskiego z Berlina nr 470; Delmel Bole: Urzęd: Sądowy Pruski z Poznania nr 634; Grünbaum Fr: Bankier z Krakowa nr 601; Rejnert Emilja Oby: z Karlsbad nr 2418.— Alder Józ: Snycerz z Opeln nr 634; Bial Adolf Kup: z Wrocławia nr 634; Lubelski Filip Dr Medy: z Karlsbad nr 1771; Łuczkiewicz Hen: Dr Medy: z Krakowa nr 1574; Nikolajdes Bazyli Kapi: Wojsk Greckich z Aten nr 634; Senewald Gust: Kup: z Ostendy; Wagner Wilh: Kup: z Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3, cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Nowy Mizantrop. Żona która zwodzi Męża. Pierwsza lepsza.*

TEATR WIELKI, Jutro, Opera ....

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 22 Sierpnia (3 Września) 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*